

Josef Schmithüsen, *Allgemeine Vegetationsgeographie* (Lehrbuch der Allgemeinen Geographie, herausgegeben von Erich Obst, Band IV.). Berlin 1959. 261 stron formatu 24×17 cm, z 82 ilustracjami w tekście, 32 fotografiami roślinności na 8 dwustronnych tablicach, oraz dodatkową dużą tablicą barwną.

Autor — geograf — ma na swoim koncie również szereg prac z zakresu geografii roślin i agroekologii. Jak stwierdza w przedmowie, za zadanie swoje uważał on przedstawienie roślinności «jako ważnego członu w budowie krajobrazu» oraz uprzydatnienie do ściśle geograficznych badań szaty roślinnej metod fitosocjologii i ekologicznej nauki o siedlisku.

Opracowanie swoje autor oparł na bogatej literaturze, obejmującej okres od ery Humboldta poprzez Darwina i De Candolle'a aż po czasy obecne. Niestety wśród 643 pozycji tego piśmiennictwa uderzająco szczupła jest liczba prac narodów słowiańskich: tylko dwie prace polskie (Matuszkiewicz a z Białowieży z r. 1954, a Paczowski o socjalnym życiu roślin z r. 1896), oraz II rosyjskich (Sukaczowa — 2, Tanfiljewa — 4, Alechina, Glinki, Kleopowa, Lawrenki, Wawilowa — po 1). 630 pozycji to prace niemieckie oraz angielskie i amerykańskie, francuskie, holenderskie, skandynawskie, szwajcarskie i japońskie.

Pomimo tego braku, zgodnie ze swym założeniem autor dał istotnie czytelnikowi nie tylko przegląd najważniejszych dotychczasowych osiągnięć w zakresie stosunkowo szeroko pojętej geografii roślin, ale także metod fitosocjologii i ekologii, oraz opartych o nie ujęć syntetycznych. Wszystko to w dużym skrócie, nieuniknionym ze względu na szupłe stosunkowo rozmiary książki. Nie ulega jednak wątpliwości, że uderzające pominięcie szeregu podstawowych prac polskich, wielu rosyjskich, a dalej czeskich itp. na wartości książki odbić się musiało w sposób wyraźnie niekorzystny.

Układ książki odpowiada w zasadzie założeniu autora. W krótkim wstępie omawia on najpierw pojęcie biosfery, dalej cele i zadania geografii szaty roślinnej, wreszcie jej dzieje. Trzy główne części książki poświęcone są:

I. Składnikom roślinności i podstawom ich rozprzestrzenienia.

II. Jednostkom roślinności i ich roli w krajobrazie.

III. Przestrzennemu rozmieszczeniu roślinności.

Część I zajmuje się między innymi sprawą zasięgu jednostek taksonomicznych oraz florystycznym podziałem ziemi na królestwa roślinne,

formami wzrostowymi roślin, wreszcie czynnikami ekologicznymi, wpływającymi na rozmieszczenie jednostek taksonomicznych oraz form wzrostowych.

Część II — jednostkami i pojęciami z zakresu badań roślinności ze szczególnym uwzględnieniem klasyfikacji fitosocjologicznej i fizjonomicznej, następnie zagadnieniem roślinności w oparciu o krajobraz, przy silnym uwypukleniu roli człowieka.

Część III omawia zagadnienia topografii oraz kartografii roślinności, a dalej problemy fitochorologiczne na tle pojęć przede wszystkim fitosocjologicznych, kompleksy roślinności w krajobrazie, wreszcie strefowy podział i układ wegetacji na kuli ziemskiej.

Jak wiadać z tego przeglądu, autor w książce swojej podaje materiał różnorodny i bardzo bogaty. Trzeba przyznać, że dąży on do możliwie wszechstronnego oświetlenia zagadnień przytaczając możliwie wiele poglądów różnych autorów na omawiane problemy. Stanowi to dużą zaletę książki, niekiedy jednak staje się równocześnie jej wadą, gdy niektóre z tych syntetycznych ujęć przytoczono z konieczności w zbyt zwężonej formie, utrudniającej czytelnikowi orientację.

Adresatami tej książki są przede wszystkim geografowie, najwięcej uwagi i największą część swej pracy autor poświęca zatem fizjonomicznej klasyfikacji roślinności, opartej o «formy wzrostu», oraz zagadnieniom związanym z krajobrazem. Znaczenie przypisywane tej klasyfikacji zdaniem autora jest tym większe, że, jak wiadomo, pokrój zbiorowisk roślinnych w wysokiej mierze jest wyrazem układu warunków ekologicznych, wyrazem siedliska.

Podział na «formacje roślinne» autor opiera zasadniczo ujęcia o Grisebacha. Jako wstęp do tego daje on obszerny i wyczerpujący przegląd 30 «klas form wzrostu». Nie pomija jednak przy tym fitosocjologicznego podziału roślinności w ujęciu szkoły francusko-szwajcarskiej. Metodę badań fitosocjologicznych i zasady wymienionego podziału przytacza na podstawie prac Braun-Blanqueta (14 pozycji piśmiennictwa) i Tüxena (19 pozycji).

Ekologicznym podstawom budowy i rozmieszczenia szaty roślinnej autor poświęca dużo uwagi, wprowadza przy tym szereg pojęć z zakresu agroekologii, nie zapominając jednak o ujęciach innych. Każdą tezę w miarę możliwości stara się oświetlić wielostronnie, rozpatrując ją z różnych punktów widzenia. Daje dobrą charakterystykę pojęć takich, jak ekosystem, biocenoza i równowaga biocenotyczna, «łańcuchy pokarmowe» itp. Omawia znaczenie periodyczności zjawisk życiowych, sukcesje zbio-

rowisk roślinnych i zagadnienie klimaksu (razem z hipotezą «monoklimaksu») — w oparciu zarówno o poglądy Clementsa, jak Braun-Blanqueta, Tüxena, Pallmanna, Bacha i innych, wreszcie pojęcie «naturalnej szaty roślinnej» (jako «potencjalnych końcowych zbiorowisk naturalnych, właściwych danym siedliskom»). Zajmuje się sprawą autonomicznego przestrzennego zróżnicowania roślinności, wy-suwa też własną tezę o «płatach roślinności» i «płatowej strukturze krajobrazu». Stosunkowo dużo miejsca poświęca na koniec strefowemu rozmieszczeniu roślinności na kuli ziemskiej zależnemu od różnic klimatycznych.

Ze szczególną uwagą rozpatruje autor wpływ człowieka i gospodarki ludzkiej na roślinność i rozmieszczenie jej w krajobrazie, na zmianę stosunków siedliskowych, a tym samym na zmianę składu zbiorowisk. Omawia zjawisko zaniku występowania w kulturalnych krajobrazach nie tylko wielu taksonomicznych jednostek roślinnych, ale nawet całych biocenoz; zajmuje się pojawieniem się w miejsce zbiorowisk naturalnych — antropogenicznych zbiorowisk «zastępczych». Omawia stosunek krajobrazu kulturalnego do naturalnego na tle historycznej geografii roślin.

Jak już wspomniano, omawiana książka przeznaczona jest przede wszystkim dla geografów — stanowić ma dla nich podręcznik podstawowy. Nie jest ona podręcznikiem geografii roślin dla przyrodników — brak w niej omówienia szeregu momentów i spraw, których znajomość konieczna jest dla fitogeografa. Pomimo tego jednak ze względu na swoją tematykę i bogatą treść, podaną z dużą znajomością rzeczy, zainteresować musi również i botaników. Uważać ją należy za książkę wartościową i pożyteczną, oczywiście z wymienionymi powyżej zastrzeżeniami.

M. Nowiński

«The distribution of the bryophytes in Denmark» — praca zbiorowa (Kjeld Holmen i inni). Botan. Tidsskrift. 55 (2): 77—148. Fig. 117.

Praca zawiera wyniki badań nad rozmieszczeniem mchów i wątrobowców na terenie Danii. Została ona już poprzedzona publikacją ogłoszoną w wymienionym w tytule czasopiśmie w latach 1951—1953 (t. 48—50), w którym znajdują się pierwsze rezultaty badań nad tym zagadnieniem.

Dzielo, o którym mowa, składa się z części opisowej i map rozmieszczenia mchów.

W części pierwszej, po krótkim wprowadzeniu, następuje wykaz gatunków, których rozmieszczenie zostało zilustrowane przy pomocy map. Objaśnienie przy każdym gatunku zawiera zwięzły opis rozmieszczenia rośliny w Danii, charakter ekologiczny gatunku, dane o wy-

stępowaniu w stanie płonnym czy płodnym oraz często uwagi o jego taksonomii, fenologii i nomenklaturze.

Część druga zawiera mapy, z których dwie pierwsze obrazują podział Danii na okręgi «badań topograficzno-botanicznych» oraz charakter geologiczny terenu. Następne 115 map ilustruje rozmieszczenie gatunków mszaków (w tym 12 wątrobowców i 103 mchy). Na każdej mapce znajduje się rozmieszczenie tylko jednego gatunku bez względu na jego częstość występowania. Poszczególne stanowiska oznaczone są jako niewielkie czarne kropki, bądź kółka. Kropki przedstawiają stanowiska, na których mech występuje ze sporogonami, a kółka oznaczają, że roślina została zebrana w stanie płonnym na danym stanowisku. Cztery mapy mieszczą się na jednej stronicy.

Praca K. Holmen i współtowarzyszy ma duże znaczenie dla briologów, zajmujących się geografiami mszaków, bowiem pozwala na dokładne porównanie rozmieszczenia tych roślin na terenie Danii z innymi krajami. Dla nas szczególnie interesujące są gatunki: *Aloina rigida*, *Anomodon attenuatus*, *A. longifolius*, *Bartramia pomiformis*, *Buxbaumia aphylla*, *Leskea nervosa*, *Meesea triquetra*, *Neckera crispa*, *N. pennata*, *Plagiopus Oederi*, *Pylaeia polyantha*, *Tortella tortuosa* i inne, które w Polsce występują stosunkowo często, a przynajmniej znacznie częściej niż w Danii. Inna grupa gatunków, to mchy występujące w Danii częściej niż w Polsce, jak *Aloina brevirostris*, *Amblymodon dealbatus*, *Isoetecium myosuroides*, *Neckera pumilla*, *Tortella flavovirens*, *Tortula angustata*, *T. ruraliformis*, *Zygodon viridissimus* i inne. Po kilka stanowisk nawet posiadają w Danii gatunki w Polsce jeszcze nie odnalezione, np. *Cryphea heteromalla*, *Pterygonium gracile*, *Splachnum vasculosum*. Dość liczne są w tym kraju gatunki górskie, takie jak *Catoscopium nigrum*, *Encalypta rhabdocarpa*, *Meesea uliginosa*, *Myurella Julacea* i inne, a stosunkowo małą liczbę stanowisk posiadają mchy subarktyczne o charakterze reliktdów glacialnych, jak np. *Calliergon trifarium*, *Paludella squarrosa*, *Scorpidium scorpioides*, *Thuidium lanatum* i inne. Na pojedynczych stanowiskach występują tam: *Fissidens pusillus*, *Hookeria lucens*, *Meesea longiseta*, *Orthotrichum gymnostomum* i kilka innych.

Niemal na każdej mapie można zauważyć różnicę w liczbie stanowisk na zachodzie Danii, gdzie jest ich wyraźnie mniej niż na obszarach wschodnich. Zjawiska tego jednak autorzy nie tłumaczą.

Praca K. Holmen i współtowarzyszy wypełnia dużą lukę w poznaniu rozmieszczenia mchów w krajach północnej Europy i zasługuje na baczną uwagę ze strony briologów.

M. Kuc